

Zdzisław KAZANOWSKI

**Możliwości odbioru wartości świata kultury i sztuki przez osoby niepełnosprawne.  
Wprowadzenie do literatury przedmiotu**

Possibilities of Receiving the Values of the World Culture and Art by the Disabled People.  
An Introduction to Literature

WSTĘP

Człowiek pełnosprawny jest w stanie całkowicie uczestniczyć w doznaniach estetycznych, dostarczanych przez wszystkie dziedziny sztuki: literaturę, muzykę, sztuki plastyczne, teatr i film. Dziedziny te, aby mogły stać się źródłem doznań estetycznych, wymagają sprawnej percepcji i interpretacji przekazywanych treści.

Czy człowiek niepełnosprawny, obciążony różnego rodzaju ograniczeniami może w pełnym zakresie korzystać z dóbr kultury i sztuki?

Bez wątpienia rodzaj dysfunkcji ogranicza pełny odbiór tych dziedzin sztuki, które wymagają maksymalnego zaangażowania receptorów pozostających u danej jednostki w stanie niepełnej sprawności. W związku z tym problemem dostępność dzieł sztuki i kultury dla osób niepełnosprawnych musi uwzględniać rodzaj dysfunkcji, jej stopień oraz efekty rewalidacji. W zależności od rodzaju dysfunkcji osoby niepełnosprawne możemy podzielić na:

- a) posiadające ograniczenia w zakresie percepcji (osoby niewidome, głuche, głuchoniewidome),
- b) posiadające ograniczenia w zakresie asocjacji (osoby upośledzone umysłowo),
- c) posiadające ograniczenia w zakresie ekspresji (osoby przewlekle chore i kalekie – H. Hanselmann 1954, za J. Doroszewską 1981, O. Lipkowskiego 1984, Z. Sękowską 1985, Z. Palaka 1991).

Jednak taka klasyfikacja osób niepełnosprawnych niedokładnie odzwierciedla szczegółowe problemy, z jakimi spotykają się one w kontaktach z kulturą

i sztuką, stąd w dalszej części opracowania będę się posługiwał klasyfikacją zaproponowaną przez Z. Sękowską (1985). Dzieli ona osoby niepełnosprawne na następujące kategorie: 1) niewidomi i niedowidzący, 2) głusi i niedosłyszący, 3) głuchoniewidomi, 4) oligofrenicy, 5) przewlekle chorzy, 6) osoby z uszkodzeniem narządu ruchu, 7) osoby z trudnościami w uczeniu się, 8) społecznie niedostosowani (Z. Sękowska 1985, s. 8–9).

Należy pamiętać, że ograniczenia osób niepełnosprawnych mają w każdym przypadku wymiar indywidualny i nie determinują całkowicie zakresu odbieranych informacji, a tym samym przeżywania dzieł sztuki. W prezentowanej pracy skoncentruję się na przedstawieniu głównych problemów związanych z percepcją twórczości osób niewidomych, głuchych, głuchoniewidomych i upośledzonych umysłowo.

### OSOBY NIEWIDOME

Osoby niewidome ze względu na rodzaj kalectwa, które szczególnie ogranicza zakres odbieranych informacji, są w zasadzie pozbawione możliwości kontemplacji:

- a) sztuk plastycznych opartych na technikach płaskich (w zakresie treści, barwy, kompozycji),
- b) sztuk plastycznych opartych na technikach przestrzennych (w zakresie barwy oraz wybiórczo w innych zakresach w zależności od wielkości dzieła i miejsca ekspozycji),
- c) architektury (w zakresie formy, krajobrazu, odległości, perspektywy),
- d) teatru (w zakresie ruchu, działania, mimiki twarzy),
- e) zbiorów muzealnych.

Dla osób niewidomych świat tworzą głównie formy przestrzenne i dźwięki. Tam gdzie nie ma przynajmniej jednego z tych elementów, bezpośrednie poznanie staje się niemożliwe. Nie oznacza to oczywiście niemożliwości poznania określonego zjawiska w sposób pośredni. Może ono się odbywać na podstawie informacji dostarczanych za pomocą mowy (dźwiękowej lub pisanej). Jednolitość systemu językowego nadawcy i odbiorcy zapewnia komunikatywność przekazywanym treściom. Niedoskonałość takiego poznania wynika z konieczności opierania się na informacjach będących w zasadzie interpretacją dokonaną przez innych oraz jedynie na formalnym znaczeniu pojęć używanych w celu wyobrażenia treści wizualnych. Zatem „obraz świata u człowieka niewidomego jest nie tylko uboższy o wrażenia optyczne, ale także po prostu inny niż obraz świata przeciętnego człowieka, bo oparty na pozostałych wrażeniach zmysłowych” (Z. Sękowska 1985, s. 54). Ograniczenie potrzeb poznawczych i estetycznych obejmuje również te formy aktywności, w których wyeliminowanie analizatora wzrokowego wymagało modyfikacji metod komunikacji. Dotyczy to

zwłaszcza znajomości literatury, prasy oraz wypowiedzania się na piśmie (swoistą i najpopularniejszą formą przekazu mowy pisanej, jaką posługują się niewidomi, jest system Braille'a).

Kolejny problem to orientacja w przestrzeni, która jest warunkiem samodzielnego poruszania się. Braki w tym zakresie blokują dostęp do miejsc użyteczności publicznej (muzea, teatry, sale koncertowe itp.), tym samym uniemożliwiają uczestniczenie w wydarzeniach kulturalnych i odwiedzanie miejsc znaczących dla kultury bez pomocy innych osób. Z drugiej strony problem ten wiąże się z zagadnieniami bioarchitektury. „Przestrzeń może dać nam poczucie wolności lub zniewolenia. Jak się okazuje, nie zależy to wyłącznie od jej wielkości, lecz również sposobu zagospodarowania” (M. Ostrowska 1993, s. 120). Dostępność, rozpoznawalność i osiągalność muszą być więc uwzględniane, jeśli chodzi o obiekty użyteczności publicznej.

Śród dziedzin sztuki, które w największym stopniu dostępne są osobom niewidomym, wymienić należy muzykę i literaturę, a z kręgu sztuk plastycznych – rzeźbę.

Jeżeli chodzi o muzykę, to znacznie częściej kontakt z nią zachodzi dzięki środkom technicznym niż udziałowi w koncertach na żywo. Literatura – mimo ograniczeń związanych z koniecznością transformacji czarnodruku na znaki systemu Braille'a – jest także dostępna w postaci nagrań na kasetach magnetofonowych czy też dzięki życzliwości osób z najbliższego otoczenia, czytających pozycje literatury niedostępnej w inny sposób. Te dwie dziedziny sztuki wydają się tymi, które w postaci nie zubożonej o żaden z podstawowych środków oddziałują na osoby niewidome, dostarczając im maksymalnej ilości przeżyć natury estetycznej.

Rzeźba jest jedynym rodzajem sztuk plastycznych dostępnym niewidomym. Wiąże się to jednak z szeregiem ograniczeń dotyczących kontaktu z dziełami oryginalnymi oraz dziełami usytuowanymi w przestrzeni otwartej. Powoduje to korzystanie z odlewów gipsowych, które muszą wystarczyć niewidomym w przyswajaniu sobie dzieł wykonanych w marmurze czy brązie, a które często nie uwzględniają jednakowej skali, co ułatwiłoby niewidomym orientację w wielkościach poznawanych monumentów (B. Chromy 1984).

Niewidomy oglądanie dzieła plastycznego dzieli jakby na dwa etapy. Najpierw poznaje kształt rzeźby, potem koncentruje się na doznaniach estetycznych i refleksji. W praktyce procesów tych nie można ściśle rozgraniczyć, gdyż zachodzą one na siebie, z tym, że w początkowej fazie dominuje poznanie, a w dalszej – odczuwanie piękna” (B. Chromy 1984, s. 57).

Trudniejszą w percepcji w porównaniu z rzeźbą tradycyjną jest rzeźba nowoczesna.

Należy liczyć się z okolicznością, że sztuka współczesna kryje dla młodych niewidomych pewne niebezpieczeństwo – może tworzyć w ich świadomości wyobrażenia o otaczającym świecie niezgodne



z rzeczywistością. Natomiast starsi, po sprawiającym zwykle wiele kłopotów zidentyfikowaniu – oczywiście przy pomocy odpowiedniego komentarza – co dany obiekt przedstawia, są w stanie w pełni zrozumieć i głęboko przeżyć ideę zmaterializowaną w dziele artysty (Cz. Sokołowski 1975).

Poznanie zbiorów muzealnych i obiektów architektonicznych wymaga uzyskania zgody muzeum na „brajlowanie” (oglądanie dotykiem) eksponatów i elementów architektury. Mimo to niewidomy doznaje zwykle wrażeń bardzo powierzchownych i chaotycznych, gdyż zazwyczaj w krótkim czasie musi obejrzeć wiele rzeźb. Efektywne poznanie zbiorów muzealnych zapewniają zorganizowane lekcje muzealne i wycieczki, uwzględniające odpowiednią ilość czasu, opiekunów–przewodników, wcześniejsze przygotowanie programu zwiedzania i eksponatów.

#### OSOBY GŁUCHE

Przed wszystkim należy podkreślić rolę wzroku w życiu osoby głuchej. To wzrok umożliwia jej przeżywanie sztuki, ponieważ jest dla niej najważniejszym łącznikiem ze światem zewnętrznym. Jakie dziedziny sztuki człowiek głuchy może w pełni odbierać?

Zazwyczaj wymienia się wśród nich: literaturę, film, teatr (szczególnie balet i pantomimę) i plastykę (H. Burno-Nowakowa 1967, S. Bjorndal 1967). Jednak występują tutaj pewne ograniczenia. W przypadku literatury i poezji dotyczą one języka. Jest on często odbierany jako trudny w relacji z ograniczonym słownictwem głuchych. Te obiektywne trudności w percepcji literatury sprawiają, że osoby niesłyszące często zarzucają czytanie już w latach szkolnych. W Polsce dopiero przed kilkoma miesiącami, wzorem innych krajów, podjęto inicjatywę wydawania książek tzw. „łatwych w czytaniu” dla osób głuchych, mając na względzie fakt, że korzystanie z literatury jest warunkiem społecznego funkcjonowania osób niesłyszących (B. Momot 1991).

Teatr też niewiele może ofiarować osobie głuchej. Przed wszystkim język dramaturgiczny jest bardzo trudny i obcy dla kogoś, kto nie używa go na co dzień. Po drugie bardzo trudne, jeśli nie niemożliwe, jest czytanie z ust aktora (S. Bjorndal 1967). Sutcliffe podkreśla, że:

[...] w odczytywaniu z ust nie ma nic statycznego, wszystko jest płynne. Spośród 21 głosek co najmniej 14, czyli 65% ma charakter dwuznaczny. Wynika stąd, że proces odczytywania mowy z ust jest bardzo niedokładny i mieści w sobie dużo elementów domyślności (M. Góralówna 1970, za T. Majewski 1979, s. 47).

Jeżeli chodzi o muzykę, to oczywiste jest, że jeśli nie można jej słyszeć, nie można jej doceniać. Ktoś mógłby powiedzieć, że człowiek głuchy może odbierać rytm, a tym samym odbierać muzykę jako rytm. Ale czy odbieranie tylko rytmu jest równoznaczne z odbieraniem doznań estetycznych? (S. Bjorndal 1967).

Tylko więc te dziedziny sztuki, które mają charakter wizualny mogą w największym stopniu wzbogacić życie osoby głuchej. Byłyby to: plastyka oraz pantomima, a także częściowo film i balet. Przy czym w przypadku filmu należy liczyć się z trudnościami analogicznymi jak w przypadku teatru. Jeśli natomiast chodzi o telewizję polską, to na uwagę zasługuje fakt, że „głusi domagają się tłumaczenia programów na język migowy szkolny (PSL), nasi zaś dwaj tłumacze telewizyjni (Dziennik TV) używają migów typu SEP1 lub SEP2, w zależności od szybkości mowy spikerów, oraz migów opartych na tzw. migach »warszawskich«, niezrozumiałych dla dzieci szkolnych i głuchych innych regionów kraju, migających w szkolno-regionalnych gwarach. Z drugiej strony większość głuchych nie opanowała języka polskiego na tyle, aby mogła w miarę dobrze zrozumieć sens napisów w filmach telewizyjnych” (S. Siła-Nowicki 1991, s. 195–196).

#### OSOBY GŁUCHONIEWIDOME

„Dla osób głuchoniewidomych zakres bodźców eksteroceptywnych jest bardzo ograniczony i wskutek tego bardzo rozszerzony zakres recepcji bodźców interoceptywnych i proprioceptywnych” (J. Doroszevska 1981, s. 480). Szczególne znaczenie w poznaniu otaczającej rzeczywistości należy przypisać tym ostatnim. Dla egzemplifikacji posłużę się opisami przeżyć estetycznych osób głuchoniewidomych, dokonanyymi przez nie same lub osoby z najbliższego otoczenia.

Wyobrażenia Laury (Bridgman) o pięknie przedmiotów materialnych odnosiły się przeważnie do ich gładkości. Dla niej kula nie była ładniejsza od kwadratowego pudełka, jeśli gładkość obu przedmiotów była jednakowa. Świeżość i nowość były źródłem wrażeń estetycznych; dotyczyły przeważnie nowych sukien, nowego obuwia itp. [...] Zwracała uwagę na symetrię postaci [...] Laska sękata podobała się jej mniej od laski gładkiej [...] Lubiła ładnie się ubierać i cieszyła się, gdy matka jej przychodziła do Instytutu w ładnym ubraniu. Jest to wszystko, co wiemy o jej uczuciach estetycznych. Na tej podstawie można stwierdzić, że zmysł dotyku i kinestetyczny mogą dostarczyć wrażeń o charakterze estetycznym (M. Grzegorzewska 1963, s. 15-16).

Wielką przyjemnością jest dla mnie także, mówi Helena (Keller), zwiedzanie muzeów sztuki. Dziwne się pewnie wyda niejednemu, że sama ręka bez pomocy wzroku może w zimnym marmurze odczuć piękno, ruch i życie, a jednak tak jest naprawdę. Wyczuwanie arcydzieł sztuki rzeźbiarskiej sprawia mi przyjemność wielką i istotną, kiedy przesuwam palce po tych liniach i załomach, odnajduję w nich to uczucie, które tam zakuł artysta. Na twarzach bożków i bohaterów czuję wyraz nienawiści, miłości lub odwagi tak samo jak na twarzach żywych ludzi, których mi wolno dotykać [...] Czasem przychodzi mi na myśl, czy też ręka nie jest wrażliwsza od oka na piękno plastyczne, zdaje mi się, że rytmiczny spadek linii subtelnej można lepiej odczuć dotykiem niż wzrokiem. Nie wiem zresztą, ale to pewne, że czuję potężne uderzenia serc Greków starożytnych w marmurowych postaciach ich bożków i bogów (M. Grzegorzewska 1963, s. 23).

Przedstawione opisy dotyczą przeżyć jednych z najwybitniejszych osób głuchoniewidomych. Wyznaczają jednocześnie (przynajmniej obecnie) pewien pułap możliwości, jakimi dysponują te osoby. Warto podkreślić, że bardzo wysoki – jak na tak złożoną niepełnosprawność.

Należy podkreślić jeszcze jedną dziedzinę sztuki – literaturę.

Dzięki niej człowiek głuchoniewidomy może uzyskać dopiero pełny – czy dość pełny – obraz świata i siebie. Uniezależni się od ułamkowych informacji, jakie dać może sama rzeczywistość i zawsze niepełne jej interpretacje wąskiego grona ludzi z najbliższego otoczenia. Literatura jest to więc trzeci – obok samej rzeczywistości i przewodnika po niej – czynnik kształtowania osobowości tych bardzo okaleczających jednostek” (J. Doroszevska 1981, s. 483).

### OSOBY UPOŚLEDZONE UMYSŁOWO

Dla osób upośledzonych umysłowo wszystkie dziedziny sztuki mogą stać się źródłem doznań estetycznych. Główny problem sprowadza się do zakresu zrozumienia informacji odbieranych w kontaktach ze sztuką. Dla osób upośledzonych umysłowo dostępność formy przekazu nie jest równoznaczna z dostępnością treści. Przebieg procesów poznawczych w większości przypadków uniemożliwia wyjście poza konkretny przedmiot, opis, sytuację. Stąd czytelność tego typu zjawisk nie jest najlepsza. Niski poziom myślenia logicznego utrudnia wychwycenie sensu filmu czy opowiadania, jak też ich właściwą interpretację (R. Kościelak 1989).

Nie dotyczy to wszystkich upośledzonych umysłowo. Wskazują na to badania K. D. Rzedzickiej nad rozumieniem treści utworu literackiego. Okazało się, że badane dziewczęta lekko upośledzone umysłowo docierają do obu warstw utworu (dosłownej i symbolicznej). Nie dotyczyło to wszystkich dziewcząt: były wśród nich również takie, u których występowały luki w odbiorze obu warstw lub tylko jednej. Jednakże „[...] z punktu widzenia rozważań nad recepcją dzieła sztuki istotny jest fakt, że badane dziewczęta rozumieją pewne elementy warstwy symbolicznej utworu literackiego. Świadczy to o możliwościach odbierania treści wytworów kultury symbolicznej przez tę młodzież i stawia w wątpliwość przyjęte mniemanie, że osoby lekko upośledzone umysłowo są zdolne do relacji z rzeczywistością wyłącznie na poziomie konkretnym” (K. D. Rzedzicka 1984).

Istotny problem stanowi niedojrzałość społeczna upośledzonych umysłowo, a szczególnie brak samodzielności i bierność – tak ważne w prowadzeniu bogatego życia kulturalnego. Zubożają one tak silnie zakres doznań estetycznych, że głównym ich źródłem staje się telewizja (film w telewizji). Mamy tutaj do czynienia z sytuacją, gdzie brak ograniczeń fizycznych (głównie u lekko upośledzonych umysłowo) w kontaktach ze sztuką jest silnie tłumiony przez psychospołeczną sferę ich funkcjonowania.

Chciałbym podkreślić, że zamieszczone uwagi odnoszą się głównie do osób



lekką upośledzonych umysłowo, gdyż syntetyczne ujmowanie problematyki kontaktów ze sztuką w tej kategorii osób niepełnosprawnych jest szczególnie trudne ze względu na etiologię, klasyfikację oraz prognozę w upośledzeniu umysłowym.

#### PODSUMOWANIE

Na tak zarysowane uwarunkowania obiektywne kontaktów z kulturą i sztuką osób niepełnosprawnych nakładają się uwarunkowania subiektywne (brak przekonania o możliwościach aktywnego życia). Rezultatem tego jest życie ubogie jakościowo, bierne i samotne (A. Hulek 1989, za R. Pichalski 1993).

Aby wymienione tu możliwości potencjalne stały się realne, ogromną rolę może spełnić edukacja kulturalna. Musi ona obejmować sensowny program wychowania estetycznego, które zarówno przez bierne poznanie pewnych form, jak i przez twórczość własną oraz zestaw uporządkowanych wiadomości z dziedziny sztuki i jej historii kształciłoby potrzeby i umiejętności świadomego odbioru materialnych dóbr kultury i sztuki.

Osoby niepełnosprawne pozostają niewrażliwe tylko na niektóre z przejawów kultury i sztuki. Z drugiej strony poznanie ograniczone niepełnosprawnością jakiegoś zmysłu okazuje się często bardziej pogłębione w zakresie bodźców odbieranych przez nie uszkodzone zmysły, niż ma to miejsce w przypadku osób pełnosprawnych.

Podstawowa różnica między różnorodnymi dziedzinami sztuki sprowadza się właściwie do formy przekazu. Tożsamość treści zapewnia sztuce uniwersalność, a przeżyciom estetycznym rozwijanie się ponad podziałami w sztuce i ponad podziałami w społeczeństwie.

#### BIBLIOGRAFIA

- Bjorndal S., *W jaki sposób rozwijać doznania estetyczne dziecka głuchego* [w:] *V Kongres Światowej Federacji Głuchych*, Warszawa 1967, (maszynopis).
- Burno-Nowakowa H., *Formy i metody podnoszenia kultury i kształcenia charakterów głuchych oraz ich kontakt ze środowiskiem słyszących* [w:] *V Kongres Światowej Federacji Głuchych*, Warszawa 1967, (maszynopis).
- Chromy B., *Udostępnianie rzeźby niewidomym*, „Przegląd Tyflogiczny” 1984, nr 1.
- Doroszevska J., *Pedagogika specjalna*, t. 1, 2, Zakład Narodowy Ossolińskich, Wrocław 1981.
- Grzegorzewska M., *Głuchociemni* [w:] E. Jezińska, *Obserwacja nad rozwojem głuchociemnej Krystyny Hryszkiewicz*, PWN, Warszawa 1963.
- Kościelak R., *Psychologiczne podstawy rewalidacji upośledzonych umysłowo*, PWN, Warszawa 1989.
- Lipkowski O., *Pedagogika specjalna. Zarys*, PWN, Warszawa 1984.
- Majewski T., *Zagadnienia rehabilitacyjne głuchoniewidomych*, PZWL, Warszawa 1979.

- Momot B., *Możliwości wykorzystania literatury w procesie rehabilitacji osób niepełnosprawnych* [w:] A. Hulek (red.), *Środki masowego przekazu a człowiek niepełnosprawny*, PTWzK, Warszawa 1991.
- Ostrowska M., *Edukacja specjalna a bioarchitektura* [w:] A. Hulek (red.), *Edukacja osób niepełnosprawnych*, Upowszechnianie Nauki – Oświata, Warszawa 1993.
- Pałak Z., *Współczesne koncepcje teleologii i systematyki w pedagogice specjalnej* [w:] Z. Sękowska (red.), *Teoria i praktyka pedagogiki specjalnej*, UMCS, Lublin 1991.
- Pichalski R., *Edukacja specjalna a kultura* [w:] A. Hulek (red.), *Edukacja osób niepełnosprawnych*, „UN-O”, Warszawa 1993.
- Rzedzicka K. D., *Recepcja dzieła sztuki przez dziewczęta lekko upośledzone umysłowo*, „Szkoła Specjalna” 1984, nr 6.
- Sękowska Z., *Pedagogika specjalna. Zarys*, PWN, Warszawa 1985.
- Siła-Nowicki S., *Możliwość odbioru i wykorzystania środków masowego przekazu oraz telekomunikacja przez głuchych w Polsce* [w:] A. Hulek (red.), *Środki masowego przekazu a człowiek niepełnosprawny*, PTWzK, Warszawa 1991.
- Sokołowski Cz., *Poznanwanie przez niewidomych uczniów wytworów kultury i dzieł sztuki*, „Szkoła Specjalna” 1975, nr 4.

#### SUMMARY

The article discusses the main problems encountered by disabled people (blind, deaf, blind and deaf, mentally retarded people) in the sphere of the reception of various domains of culture and art. The analysis refers to the effect of disfunction on the range of the accessible sources of aesthetic experiences in a contact with art. An attempt was made to show that the lacks in the sphere of perceiving certain domains of art do not mean the poverty of cultural life. The disabled people are acquainted with a deepened reflection too as well as with a spontaneous creative activity which determine their position not only as passive receivers but also as active creators of art.